

Sygn. akt VI Ka 207/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Tekieli

Protokolant Małgorzata Pindral

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2017 r.

sprawy **A. L.** ur. (...) w Z., c. A., K. z domu Ś.

oskarżonej z art. 216 § 1 kk, art. 217 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu

z dnia 22 lutego 2017 r. sygn. akt II K 770/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonej A. L.,

II. wymierza oskarżonej opłatę w kwocie 120 złotych za II instancję.

Sygn. akt VI Ka 207/17

## UZASADNIENIE

A. L. została oskarżona o to, że:

I. w dniu 17.08.2015r. w Z. na ul. (...) znieważyla M. K. słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe i wulgarne,

**to jest o czyn z art. 216 § 1 k.k.**

II. w dniu 17.08.2015r. w Z. na ul. (...) naruszyła nietykalność cielesną M. K. uderzając ją ręką w klatkę piersiową,

**to jest o czyn z art. 217 § 1 k.k.**

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu wyrokiem z dnia 22 lutego 2017 r. w sprawie II K 770/15:

1. uznał oskarżoną A. L. za winną czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku stanowiącego przestępstwo z art. 216 § 1 k.k. i za to, na podstawie wyżej cytowanego przepisu wymierzył oskarżonej karę grzywny 30 (trzydziestu) stawek dziennych w kwotach po 30 (trzydzieści) złotych,

2. uznał oskarżoną A. L. za winną czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku stanowiącego przestępstwo z art. 217 § 1 k.k. i za to, na podstawie wyżej cytowanego przepisu wymierzył oskarżonej karę grzywny 30 (trzydziestu) stawek dziennych w kwotach po 30 (trzydzieści) złotych,

3. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. za pozostające w zbiegu przestępstwa wymierzył oskarżonej karę łączną grzywny 40 (czterdziestu) stawek dziennych w kwotach po 30 (trzydzieści) złotych,

4. na podstawie art. 628 pkt 1 k.p.k. zasądził od A. L. na rzecz oskarżycielki prywatnej M. K. kwotę 300 złotych, tytułem zwrotu zryczałtowanej równowartości wydatków w sprawie z oskarżenia prywatnego,

5. na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 120 złotych.

Wyrok ten zaskarżył w całości obrońca oskarżonej, zarzucając:

I. rażący błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający istotny wpływ na jego treść, a polegający na zasadniczo chybnym uznaniu, że zebrane w sprawie dowody dają podstawę do uznania, iż oskarżona dopuściła się czynu o znamionach określonych w art. 217 k.k., w sytuacji gdy dowody stanowiące podstawę ustaleń faktycznych i mające przymiot dowodów niezależnych bowiem pochodzących od przypadkowych świadków zdarzenia w dniu 17.08.2015 r., w tym szczególnie świadka K. P. opisującego całość zdarzenia na działkach, tak w zakresie zasłyszanych wypowiedzi, jak zwłaszcza zachowań osób klócających się, a szczególnie samej oskarżonej, w sposób ewidentny i jednoznaczny wykluczyły prawdziwość pomówień pokrzywdzonej i jej matki, iż ze strony oskarżonej doszło do naruszenia nietykalności cielesnej M. K. poprzez uderzenie jej ręką w klatkę piersiową;

II. błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na treść orzeczenia polegający na chybnym uznaniu, iż w tym wysoce emocjonalnym zdarzeniu w dniu 17.08.2015 r. na działkach, gdzie oskarżona, nie karana sądownie, mocno osobiście zraniona kłamliwymi plotkami jej kuzynki – pokrzywdzonej, znieważyla ją słowami obraźliwymi i wulgarnymi, zawierało w sobie znaczną społeczną szkodliwość czynu, w sytuacji gdy w rzeczywistości szkodliwość tą należało miarkować jako co najwyżej nie znaczną.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonej od czynu z art. 216 § 1 k.k. opisanego w pkt. I petitum wyroku, zaś w zakresie czynu w pkt. II o przyjęcie, iż czyn ten zawierał nieznaczną szkodliwość społeczną i może stanowić podstawę do warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec oskarżonej A. L..

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja obrońcy oskarżonej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd Rejonowy przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe, wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy i dokonał skrupulatnej oraz wnikliwej oceny całego zebranego materiału dowodowego. Ocena wszystkich dowodów jest oceną swobodną, pozbawioną cech dowolności. W pisemnych motywach wyroku Sąd I instancji odniósł się szczegółowo do wszystkich przeprowadzonych dowodów, wskazując, którym dowodom i w jakiej części dał wiarę, a którym wiarygodności odmówił, argumentując przyczyny takiej oceny. Rozumowanie Sądu w kwestii dokonanej oceny wszystkich dowodów pozbawione jest cech dowolności, sprzeczności, niejasności. Wszystkie dowody ocenione zostały z zachowaniem zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy.

W konsekwencji przeprowadzenia swobodnej oceny zebranych dowodów Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Wniesiona przez obrońcę oskarżonej skarga apelacyjna zawiera typową polemikę z ustaleniami faktycznymi Sądu oraz oceną zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego. W związku z tym zarzut, który ma wskazywać na błędy w ustaleniach faktycznych nie może okazać się skuteczny. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu nie wystarcza do wniosku o popełnieniu przez sąd istotnego błędu ustaleń – choć odmienna ocena jest naturalnie prawem apelującego (por. wyrok SN z dnia 20 lutego 1975r. w sprawie II KR 355/4, OSNPG 1975/9/84). Zarzut taki powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu sądu w zakresie istotnych ustaleń, nie może się on ograniczać do wskazywania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł, czy środków dowodowych, lecz powinien wskazywać konkretne wady w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniemu rozstrzygnięciu. Sąd I instancji czyniąc ustalenia w zakresie rekonstrukcji stanu faktycznego dokonał wszechstronnej i dokładnej analizy przeprowadzonych dowodów, respektującej wymogi stawiane przez przepis art.7

k.p.k., tym samym ustalenia Sądu I instancji jako czyniące również zadość wymogom stawianym przez art. 4 k.p.k. czy art. 5§2 k.p.k. nie podlegały ingerencji apelacyjnej, zaś Sąd Okręgowy nie zajął odmiennego stanowiska. W takiej sytuacji przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena dowodów, jako nie wykraczająca poza granice zakreślone przez reguły prawidłowego rozumowania, nie jest dowolna, jest natomiast logiczna i przekonująca, a zatem niepodważalna.

Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Może on więc być wynikiem niezajomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.), np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych itd. W orzecznictwie trafnie podnosi się, że zarzut ten jest słuszny tylko wówczas „gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania”, nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu (wyrok Sądu Najwyższego z 24.03.1975r., II KR 355/74, OSNPG 9/1995 poz. 84), przy czym jest to aktualne jedynie przy zarzucie błędu o charakterze dowolności. Tego typu zarzut co do błędu w ustaleniach faktycznych to bowiem, jak zasadnie się wskazuje, nie sama odmienna ocena materiału dowodowego przez skarżącego lecz wykazanie, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z 22.01.1975r., I KR 197/74, OSNKW 5/1975 poz. 58). O takich błędach w przedmiotowej sprawie nie może być mowy.

Podnoszony w środku odwoławczym zarzut, oparty na regulacji zawartej w art. 438 pkt 3 k.p.k., sprowadza się w zasadzie do podważenia prawidłowości wyników oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy i przedstawienia własnej wersji zdarzeń, zupełnie odmiennej od tej, jaka została zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zdaniem skarżącego, co wynika wprost z uzasadnienia apelacji, zebrane w sprawie dowody powinny doprowadzić do innych ustaleń faktycznych aniżeli te, do których doszedł Sąd pierwszej instancji. Skarżący kwestionuje zwłaszcza ocenę poszczególnych źródeł dowodowych w postaci świadków zdarzenia z 17 sierpnia 2015 r. przez Sąd meriti, która jego zdaniem doprowadziła do niesłusznego przypisania oskarżonej sprawstwa i winy za popełnienie czynu opisanego w pkt II części wstępnej zaskarżonego wyroku.

Apelacja obrońcy sprawia wrażenie wewnętrznie sprzecznej. Z zarzutów apelacyjnych o uzasadnienia apelacji wynika, że skarżący kwestionuje naruszenie nietykalności cielesnej pokrzywdzonej przez oskarżoną, tj. popełnienie przez nią czynu z art. 217§1 kk, w odniesieniu zaś do występkę znieważenia z art. 216§1 kk uważa, iż powinno nastąpić warunkowe umorzenie postępowania. Z wniosku apelacji wynika zaś, że skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonej od czynu z art. 216§1 kk i warunkowe umorzenie postępowania o czyn z punktu II wyroku, tj. z art. 217§1 kk. Analizując powyższe Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że błędnie sformułowany został wniosek apelacji i cała analiza Sądu Odwoławczego odnosić się będzie do zarzutów i uzasadnienia apelacji.

Niekwestionowane przez apelującego jest popełnienie przez oskarżoną A. L. czynu opisanego w pkt I zaskarżonego wyroku, jednak z treści podniesionego w tym zakresie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych wynika, iż zachowanie oskarżonej zawierało w sobie „co najwyżej nieznaczną społeczną szkodliwość czynu”, a nie jak przyjął Sąd Rejonowy „znaczny społeczny szkodliwość” – do którego to błędu dojść miało w efekcie nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy sposobu i okoliczności popełnienia przez oskarżoną czynu.

Z powyższym jednak nie sposób się zgodzić. Kontrola instancyjna nie potwierdziła, aby postępowanie przeprowadzone w niniejszej sprawie było obarczone uchybieniami, w szczególności zaś takimi, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku, tym bardziej nie ujawniła na tyle istotnych błędów w ustaleniach faktycznych, aby koniecznym okazało się wzruszenie kwestionowanego orzeczenia. Wbrew bowiem temu co podnoszone jest przez obronę w środku odwoławczym, Sąd meriti procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił, aby potencjalne nieprawidłowości wypaczyły treść wydanego w przedmiotowej sprawie rozstrzygnięcia.

Odnosząc się zatem wprost do twierdzeń zawartych w apelacji obrońcy oskarżonej, stwierdzić trzeba przede wszystkim to, że nie sposób podzielić wyrażonej tam sugestii, jakoby Sąd Rejonowy dokonując ustaleń faktycznych nie oparł się na obiektywnych, bezstronnych i miarodajnych dowodach. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy wziął pod uwagę całokształt materiału dowodowego w sprawie. Na tej podstawie prawidłowo Sąd I instancji nie odmówił waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej M. K., albowiem są one stanowcze, spójne, pozbawione sprzeczności i jako takie znajdują pełne potwierdzenie w zeznaniach świadka A. S.. Z dowodów tych wynika, że nie tylko M. K. została uderzona przez oskarżoną ręką w klatkę piersiową, ale także świadek A. S. próbując obronić pokrzywdzoną została uderzona przez oskarżoną A. L. w rękę i kopnięta w nogę. Zaistniałe zdarzenie nie budzi żadnych wątpliwości, bowiem doznane przez świadka obrażenia znajdują potwierdzenie w karcie informacyjnej wydanej przez (...)w Z. tego samego dnia – 17 sierpnia 2015 r. (k. 8). Ponadto zgodnie z relacją świadka K. P. (2), który zeznał, iż przez 3-4 minuty obserwował całą sytuację, to właśnie oskarżona była inicjatorką całego zdarzenia. Z jego zeznań jednoznacznie wynika, że oskarżona odnosiła się do pokrzywdzonej M. K. i A. S. „w sposób głośny i emocjonalny”, podczas gdy pokrzywdzona wraz z matką A. S. były bierne. Świadek ten potwierdził także, że oskarżona pod adresem M. K. i A. S. kierowała słowa powszechnie uznawane za niecenzuralne i obelżywe. Wprawdzie z zeznań K. P. (2) wynika, że nie dostrzegł żadnej szarpaniny pomiędzy stronami, jednak przyznał że, że nie miał w zasięgu swojego wzroku całości zdarzenia, ponieważ panie kierowały się w stronę bramy wyjściowej (k. 38 odwrót). Zeznania K. P. (2) nie podważają w tym zakresie autentyczności zeznań świadka A. S., z których wynika, że oskarżona zaatakowała ją i pokrzywdzoną M. K. „5 kroków od naszej działki”, a więc przed wyjściem na parking, kiedy to udały się w kierunku bramy wejściowej, gdzie znajdował się ich samochód (k. 25). Świadek B. Z. zaistniałe zdarzenie dostrzegł jedynie w części z uwagi na drzewa, które przysłaniały działkę należącą do A. S.. Świadek ten widział jedynie „przebłyśki pań”, natomiast stanowczo potwierdził, iż słyszał krzyki uczestniczek zdarzenia, które dochodziły zza drzew (k. 39). Sąd I instancji oceniając wyjaśnienia oskarżonej, która pomimo tego, iż przyznała, że pod wpływem emocji używała względem M. K. i A. S. wulgarnych i obelżywych słów, to w żadnym wypadku nie stosowała wobec nich żadnej przemocy (k. 24 odwrót), słusznie uznał, iż podana przez oskarżoną A. L. wersja wydarzeń jest przyjętą przez nią linią obrony i nie znajduje poparcia w innych dowodach. Jest to o tyle istotne, że Sąd I instancji dysponując walorem bezpośredniości na rozprawie głównej władny był dać wiarę zeznaniom pokrzywdzonej popartym innymi dowodami, odmówić zaś wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej.

Skoro Sąd meriti prawidłowo ustalił, że do uderzenia matki pokrzywdzonej A. S. jednak doszło, to zgodnie z ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a przede wszystkim z uwagi na eskalację emocji, które towarzyszyły oskarżonej (co znajduje przede wszystkim oparcie w zeznaniach postronnych świadków zdarzenia) – taka sytuacja, tj. naruszenie nietykalności cielesnej poprzez uderzenie jej ręką w klatkę piersiową, także względem pokrzywdzonej M. K. niewątpliwie miała miejsce. Obrońca oskarżonej w wywiedzionej apelacji podnosi jednak, iż A. S. jest osobą bliską dla pokrzywdzonej i pozostającą w konflikcie z oskarżoną, co wpływa na jej stronniczość i czyni jej zeznania nieobiektywnymi. Zdaniem Sądu Odwoławczego wysoce wątpliwym jest to, aby świadek ten składając nieprawdziwe zeznania przed Sądem narażał się tym samym na odpowiedzialność za składanie fałszywych zeznań. Świadek A. S. od samego początku do końca obserwowała całą sytuację. Potwierdziła wersję wydarzeń podaną przez pokrzywdzoną. Nadto w sposób niebudzący wątpliwości i spójny zrelacjonowała wszystkie zaistniałe okoliczności, których była naocznym świadkiem. Słusznie dopatrzył się zatem Sąd Rejonowy, że nie ma żadnych podstaw, aby podważyć wiarygodność tych zeznań. Wątpliwości brak także po stronie Sądu II instancji.

W tym miejscu Sąd Odwoławczy podkreśla, iż nie zaistniały w niniejszej sprawie wątpliwości, które - jak chce obrońca - należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonej. Wątpliwości istotne w postępowaniu karnym odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze - a tak jest w przedmiotowej sprawie - to nie może być mowy o rozstrzygnięciu jakichkolwiek wątpliwości na korzyść oskarżonej, co wynika z przepisu art. 5 § 2 k.p.k.

Zdaniem Sądu Okręgowego słusznie Sąd Rejonowy stwierdził, iż nie miały istotnego znaczenia dla oceny zawinienia i sprawstwa zeznania K. S. (1), K. S. (2) i M. L., ponieważ osoby te nie dysponowały żadnymi spostrzeżeniami na temat zdarzenia, podczas którego doszło do znieważenia i naruszenia nietykalności cielesnej M. K., które były przedmiotem osądu w niniejszej sprawie. Świadkowie jedynie potwierdzili istniejący między stronami konflikt.

Oskarżona zainicjowała całe zdarzenie, ubliżała pokrzywdzonej M. K., używając w obecności osób postronnych słów powszechnie używanych za obelżywe, manifestując w ten sposób swój lekceważący stosunek zarówno do innych osób, jak i norm chronionych prawem, co więcej w wyniku kumulacji negatywnych emocji naruszyła jej nietykalność cielesną. Słusznie Sąd I instancji zaakcentował, iż naganne zachowanie oskarżonej, przemawia za wydaniem wyroku skazującego za czyny z art. 216 § 1 k.k.

i art. 217 § 1 k.k.

Zgodnie z art. 66 § 1 k.k. instytucję warunkowego umorzenia postępowania Sąd może zastosować wtedy, gdy wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy uznać należy, że wina i społeczna szkodliwość przypisanych oskarżonej czynów – wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonej – są jednak znaczne.

W omawianym stanie faktycznym jak wskazano wyżej doszło do naruszenia dobra osobistego jakim jest godność człowieka i wywołało to z pewnością reakcję wskazującą na to, że cała sytuacja okazała się znieważeniem pokrzywdzonej M. K.. Ponadto oskarżona, ani nie wyraziła skruchy w związku ze swoim nagannym zachowaniem, ani nie przeprosiła pokrzywdzonej za wyrządzone jej czyny. Sąd Odwoławczy stwierdza za Sądem Rejonowym, że nie ma wątpliwości, co do tego, że użycie cytowanych w treści zaskarżonego wyroku sformułowań przez oskarżoną zrealizowało znamiona czynu zabronionego określonego w art. 216 § 1 k.k. i nie znajduje żadnego usprawiedliwienia dla jej nagannego zachowania. Następstwem powyższego było uderzenie pokrzywdzonej przez oskarżoną ręką w klatkę piersiową, co wypełniło znamiona czynu z art. 217§1kk W świetle tych ustaleń nie ma więc podstawy do warunkowego umorzenia postępowania względem oskarżonej na podstawie art. 66 § 1 k.k.

Orzeczona w pkt III części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku kara łączna grzywny jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości popełnionych czynów. Kara ta uwzględnia zarówno okoliczności obciążające jak i łagodzące oraz warunki osobiste oskarżonej. Zdaniem Sądu Odwoławczego kary tej nie można uznać za rażąco surową.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok, jako trafny i prawidłowy, utrzymał w mocy.

O kosztach postępowania Sąd Odwoławczy orzekł na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.